

Aleksandra Krupska

Konserwacja rokokowych relikwiarzy skrzynkowych z kościoła przyklasztornego w Kartuzach

Ochrona Zabytków 50/3, 195-205

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aleksandra Krupska

KONSERWACJA ROKOKOWYCH RELIKWIARZY SKRZYNKOWYCH Z KOŚCIOŁA PRZYKLASZTORNEGO W KARTUZACH

Konserwacja cyklu ośmiu polichromowanych złoście relikwiarzy skrzynekowych, pochodzących z kościoła przyklasztornego w Kartuzach, objęła swoim zakresem ozdobne obudowy tekturowo-drewniane oraz wyposażenia ich wnętrza, na które złożyły się fragmenty dekoracyjnych tkanin z naniesionymi nań elementami jubilerskimi i relikwiami. Niniejsza relacja dotyczy tylko problemów związanych z przebiegiem prac konserwatorskich przy obudowach.

Prace konserwatorskie przy obudowach prowadził zespół w składzie: Anna Zalewska-Falińska, Aleksandra Krupska, Andrzej Radomski. Konserwacją wyposażenia zajęła się Jolanta Latkowska-Romaniuk. Wszyscy wykonawcy są pracownikami dydaktycznymi Wydziału Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki ASP w Warszawie.

Dla prowadzących Pracownię Technik i Technologii Pozłotnictwa relikwiarze z Kartuz stanowią niezwykle interesujący i oryginalny przykład rozwiązań warsztatowych sztuki pozłotniczej z okresu rokoka. Wszystkie noszą cechy ornamentyki charakterystycznej dla tej epoki, a zachowane na odwrociach dwóch spośród nich daty 1762 zdają się to potwierdzać.

Charakterystyka budowy obiektów

Wszystkie obiekty, poza relikwiarzem nr 8, mają budowę techniczno-technologiczną opartą na podobnej zasadzie. Relikwiarz nr 8 stanowi wyjątek, jest bowiem odlewem gipsowym relikwiarza nr 7¹. Sześć spośród nich (nr 1–6) reprezentuje jednorodny typ o bardzo zbliżonych kształtach, wymiarach i ornamentyce.

Obudowy omawianych relikwiarzy składają się z trzech podstawowych elementów: ozdobnej ramy stanowiącej lico, ze wspierającej ją od strony odwrocia drewnianej konstrukcji nośnej oraz ze skrzynki na relikwie. Wszystkie wymienione elementy są ze sobą połączone na stałe i tworzą integralną całość (il. 1).

W relikwiarzach nr 1–6 lica tworzą charakterystyczny rodzaj ram, ozdobnie ornamentowanych, polichromowanych złościami, z prostokątnymi oszkolnymi otworami pośrodku, przez które widoczne są

wnętrza skrzynek z relikwiami. Relikwiarz nr 7 ma kształt zbliżony do owalu, także otwór wewnętrzny jest owalny (il. 8).

Powyższe ramy opracowane są w grubej, ok. 0,7 cm tekturze, w której wytłoczono szablonowo wypukły ornament typu *rocaille*. Są one wzmocnione od odwrocia drewnianą konstrukcją nośną, grubości ok. 1–1,5 cm, powtarzającą zewnętrzny kształt i wykonaną zgodnie z prawidłowymi zasadami stolarki, które będą omówione później (il. 5).

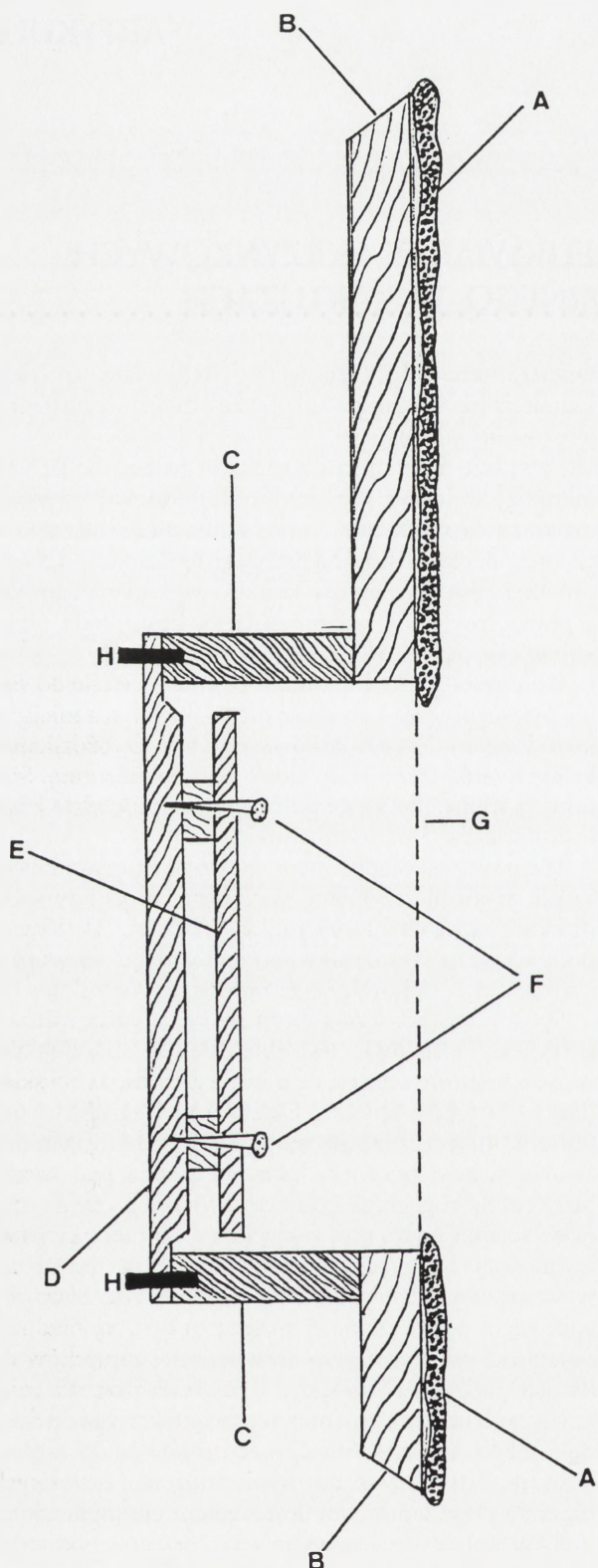
Obie warstwy, tekturowa i drewniana, ściśle do siebie przylegają, prawdopodobnie są sklezione, a miejscami od strony lica dodatkowo przybite gwoździkami, których łebki starano się ukryć pod polichromią. Stanowi ją srebro płatkowe położone na podkładzie z białego pokryte złocistym werniksem.

Jak już wspomniano, otwory pośrodku ram zamknięte są od strony lic szybkami szklanymi, a od odwrocia płaskimi skrzynekami na relikwie (il. 1 i 3). Szybki opierają się na stronie wewnętrznej krawędzi otworów i zostały unieruchomione za pomocą gwoździków.

Sposób opracowania konstrukcji poszczególnych skrzynek na relikwie jest zbliżony. W podobny też sposób zamontowano je na odwrociach. Skrzynki składają się z pięciu ścianek. Cztery z nich, grubości ok. 0,9 cm, umieszczone prostopadle do odwrocia ramy, tworzą ścianki boczne i łączą się z sobą pod kątem prostym na rogach za pomocą dwóch lub trzech czopów. Ścianki piąte, tzw. zapleckowe, są nieco cieńsze, wyjmowane i w pięciu obiektach dubeltowe od strony wewnętrznej. Ścianki dubeltowe pełnią rolę blatu dla zdobnego wyposażenia. Umieszczone są w niedużej odległości od płaszczyzny wewnętrznej zaplecków na dwóch podłużnych klockach. Powstała przerwa między ściankami, jak również wystające krawędzie ścianek dubeltowych, które są nieco mniejsze od zaplecków, umożliwiają sprawniejsze ułożenie ozdobnych tkanin z przyczepionymi doń elementami jubilerskimi i relikwiami, zawinięcie wystających brzegów pod spód, przez co przymocowanie staje się niewidoczne od strony lica (il. 1 i 11).

Powyższe rozwiązanie konstrukcyjne, dzięki powstałej przerwie między ściankami, oprócz walorów

1. Niniejsza numeracja została wprowadzona dla potrzeb dokumentowania przebiegu prac konserwatorskich.



1. Schemat budowy relikwiarzy. Przekrój boczny pionowy. A. lico — warstwa polichromowanej tektury z wytłoczonym ornamentem; B. drewniana konstrukcja ramy stanowiąca podłoże nośne; C. drewniane ścianki boczne skrzynki na relikwie; D. wymiowana ścianka zapleckowa — deseczka zewnętrzna; E. ścianka dubeltowa; F. gwoździe łączące poprzez drewniane klocki obie ścianki; G. szybka szklana; H. koleczki drewniane lub klubki metalowe służące do unieruchamiania ścianki zapleckowej

estetycznych, sprzyja dodatkowo wymianie powietrza. Zapleckowa ścianka zewnętrzna pełni rolę buforu. Należy zaznaczyć, że zagrożenia dla tkanin stałyby się o wiele większe, gdyby zawartość dekoracyjna była umieszczona bezpośrednio na ścianie zapleckowej. Jedynym mankamentem tej prostej konstrukcji były zarzewiałe główki gwoździ, którymi poprzez klocki połączono obie ścianki (il. 11).

Sześć relikwiarzy (nr 1–6) ma bardzo zbliżone wymiary. Pomiary zostały dokonane po konserwacji w najszerszych miejscach ram i wynoszą około:

- relikwiarz nr 1 — 43 x 46 cm
- relikwiarz nr 2 — 44 x 46,7 cm
- relikwiarz nr 3 — 44 x 47 cm
- relikwiarz nr 4 — 44,5 x 47 cm
- relikwiarz nr 5 — 44,5 x 47 cm
- relikwiarz nr 6 — 44,7 x 48 cm

Relikwiarze nr 7 i nr 8 są owalne, a ich wymiary również się różnią:

- relikwiarz nr 7 — ok. 41 x 31 cm
- relikwiarz nr 8 — ok. 41 x 33,5 cm

W poszczególnych relikwiarzach nr 1–6 występują również małe różnice w wymiarach prostokątnych otworów pośrodku ram, które jednak mieszczą się w przedziale 15 cm x 20,5 cm, a w relikwiarzach nr 7 i nr 8 wewnętrzne owale wynoszą: 16 cm x 13 cm w relikwiarzu nr 7 i 17,5 cm x 14 cm w relikwiarzu nr 8.

Opis ornamentyki

Jak już wspomniano, zewnętrzny kształt obudowy relikwiarzy tworzą charakterystyczne, ozdobne ramy, polichromowane na kolor złocisty. Ramy te zostały wykonane prawdopodobnie przez szablonowe wytłoczenie w tekturze wypukłych ornamentów, które powtarzają się na licach relikwiarzy od nr 1 do nr 6. Stwierdzenie, że kształt tych ram jest zbliżony do prostokąta stanowi duże uproszczenie. Pośrodku, z lekkim przesunięciem w kierunku dolnej krawędzi, znajduje się prostokątny otwór do skrzynki z relikwiami. I to on zapewne nasuwa to skojarzenie.

Krawędzie zewnętrzne ozdobnego lica nie mają kątów prostych, linia ich jest falista, zgodna z wytłoczonym ornamentem, określanym jako *rocaille*.

Partia górna, szczególnie zdobna, ponad otworem zawęża się, ale jest wyższa od partii dolnej. Ornamenty lewej strony ramy nie powtarzają się lustrzanie z prawej.

Centralną część dolnej partii lica stanowi dekoracyjnie opracowana forma muszli, spod której wychodzą w obie strony wijące się płynnie liście. Z lewego

1. Scheme of the reliquary construction. Vertical side cross section. A. Face — layer of polychromy cardboard with embossed ornament; B. Wooden construction of the frame which constitutes the supporting foundation; C. Wooden side walls of the reliquary box; D. Removable back wall — outer board; E. Double wall; F. Nails linking both walls through wooden blocks; G. Glass pane; H. Wooden pegs or metal clamps for rendering the back wall immobile

górnego rogu wznosi się łagodnym łukiem profilowana listwa, która na tym odcinku tworzy górną krawędź, by pośrodku zawinąć się niczym skorupa ślimaka. Dalej w prawo formy stają się bardziej kapryśne.

Zwieńczenie zamykają trzy odmienne elementy dekoracyjne, roślinno-chrzęstkowo-małżowinowe, wystające, umieszczone w prawie symetrycznej odległości od siebie. Tworzą one harmonijną całość z resztą ramy. Wokół prostokątnego otworu biegnie wypukły ornament z liści laurowych, uplecionych wieńcowo.

W najszerszym miejscu ramy, po obu stronach prostokątnego otworu, znajdują się owalne, niewielkie pola, umieszczone niemalże symetrycznie, ale o różnych wymiarach. Pole lewej strony jest mniejsze od przeciwległego po prawej. Na nich widoczne są literowe symbole imienia Jezusa i Maryi. Po lewej stronie na czarnym polu złote litery IHS otoczone takimiż promieniami układającymi się zgodnie z owalnym kształtem tła. Po prawej podobnie opracowane litery stanowiące monogram imienia MARIA (il. 7).

Wyjątek stanowi relikwiarz nr 6, w którym złote litery i promieniste nimby zostały opracowane na tle niebieskim².

Relikwiarze nr 7 i nr 8 mają kształt zbliżony do owalu. Wypukły ornament na ich ramach oparty jest na motywie wijących się liści laurowych. Wychodzą one ze środka dolnej krawędzi ramy niczym gałązki i prawie symetrycznie, z obu stron pną się w górę. Zwieńczenie na czubku zamknięte jest dekoracyjną formą muszli. Otwory na relikwie podkreślają kształt ram i są owalne (il. 8).

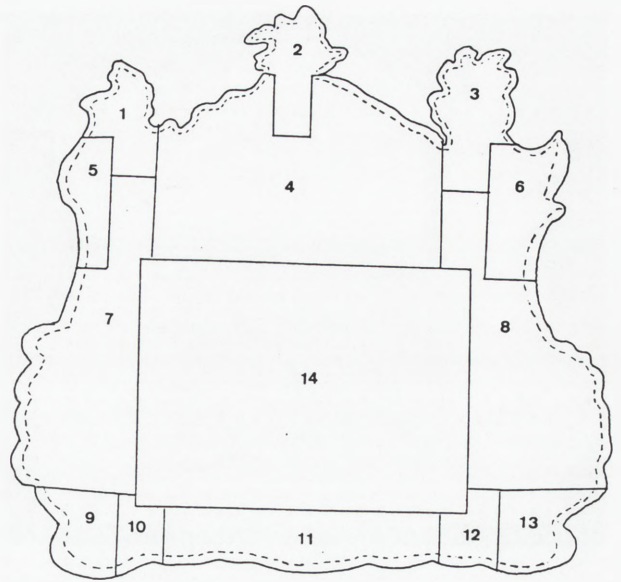
Należy jeszcze raz wspomnieć, że relikwiarz nr 8 jest gipsowym odlewem relikwiarza nr 7³.

Stan zachowania (przed konserwacją)

Niewątpliwie istotny wpływ na stan zachowania obiektów wywarły warunki klimatyczne panujące wewnątrz kaplicy, w której przez wiele lat relikwiarze były zawieszane na ścianach. Zostały one określone jako stabilne dla poszczególnych pór roku. Kaplica nie jest ogólnie dostępna dla kultu i nie bywa ogrzewana. Wnętrze charakteryzuje się dużą wilgotnością.

Stan zachowania poszczególnych relikwiarzy był różny, ale w wyniku podobnej budowy techniczno-technologicznej wystąpiły we wszystkich zbliżone w charakterze zniszczenia.

Lica. Polichromia oryginalna była we wszystkich sześciu relikwiarzach nr 1–6 zamalowana grubą warstwą farby w tępych kolorze aluminiowo-srebrzystym (srebról). Obramienia wokół prostokątnych otworów wewnętrznych, na ornamentie wieńcowym, pokryte



2. Budowa odwrocia relikwiarza nr 6. Konstrukcja nośna ramy składa się z trzynastu elementów drewnianych łączonych ze sobą na wpust; nr 14 — zaplecek skrzynki na relikwie; linią przerywaną zaznaczono fazę wokół krawędzi

2. The construction of the reverse of reliquary no. 6. The supporting construction of the frame is composed of thirteen wooden elements combined together in a groove. No. 14 — back part of the reliquary box. Broken line marks the phase around the edge

zostały pociemniałą farbą w kolorze złocistym (złotol). Natomiast powierzchnia lic relikwiarzy nr 7 i nr 8 pokryta była jasną, złocistą farbą (złotol).

Przemalowania te na wszystkich obiektach głużyły czytelność rysunku wytłoczonych ornamentów i zmieniły ich wyraz plastyczny. Stan zachowania oryginalnej polichromii mógł zostać oceniony dopiero po usunięciu przemalowań i, jak się okazało, był różny na poszczególnych relikwiarzach. Zostanie on opisany dokładnie w punkcie dotyczącym przebiegu prac konserwatorskich. Najlepiej zachowała się polichromia na relikwiarzach nr 1, nr 3, nr 5 i nr 6. Najgorzej — na obiektach nr 2 i nr 4.

Chociaż warstwa przemalowań była gruba, to w relikwiarzach nr 1–6 była miejscami przetarta aż do podłoża. Na poszczególnych obiektach widoczne były ubytki detali ornamentacyjnych wraz ze spodnią konstrukcją drewnianą, głównie w partiach zwieńczenia. W relikwiarzu nr 2 dał się zauważyć brak środkowego elementu w zwieńczeniu, w relikwiarzu nr 4 środkowego i prawego, w relikwiarzu nr 5 lewego. W relikwiarzu nr 4 dodatkowo brakowało elementu w dolnym lewym rogu, a na licu wystąpiły dwa duże pęknięcia. Jedno poziome, przecinające całą szerokość ramy z lewej strony, długości około 8 cm, drugie pionowe dłu-

2. Na każdym relikwiarzu, zarówno monogramy, jak i promienie opracowano nieco inaczej. Niewątpliwie malowano je odręcznie bez użycia szablonu. W relikwiarzu nr 4 nie zachowały się powyższe

symbole i zostały zrekonstruowane na podstawie szcztkowo zachowanej farby analogicznie do relikwiarza nr 6 — na niebieskim tle. 3. Nie wiadomo kiedy wykonano odlew relikwiarza nr 8.



3. Lico relikwiarza nr 4. Stan przed konserwacją. Widoczne wnętrze skrzynki z ozdobnym wyposażeniem. Wszystkie fot. R. Stasiuk

3. Face of reliquary no. 4. State prior to conservation. Visible interior of the box with embellished outfitting. All photos: R. Stasiuk

gości około 4 cm, biegnące w pobliżu prawego dolnego rogu. Relikwiarz nr 4 sprawiał wrażenie najbardziej uszkodzonego (il. 3).

We wszystkich relikwiarzach nr 1–6 wystąpiły na krawędziach drobne wykruszenia warstwy tekturowej.

Odwrocia ram. Płaskie odwrocia ram relikwiarzy nr 1–7 powtarzają kształt ozdobnych tekturowych lic. Na ogół krawędzie boczne obu warstw ściśle do siebie przylegają. Tylko w relikwiarzu nr 5 odwrocie jest nieco mniejsze i krawędzie tektury miejscami wystają ok. 0,5–2 cm spod krawędzi drewnianej konstrukcji. Na podstawie oceny wzrokowej stwierdzono, że drewno użyte do opracowania odwroci pochodzi z drzew iglastych. Stan drewna w poszczególnych relikwiarzach nieco się różnił, przy czym wykonawcy określili go jako dobry⁴.

Budowa odwroci ram pięciu relikwiarzy (z wyjątkiem relikwiarzy nr 4 i nr 7) jest oparta na podobnej zasadzie, jak już wspomniano, zgodnej z prawidłowymi zasadami stolarki. Aby zapobiec paczeniu się drewna, płaszczyzny odwroci wykonano łącząc z sobą kilka kawałków listew drewnianych tworząc nieraz ciekawy układ (il. 2).

We wszystkich relikwiarzach krawędzie zewnętrzne odwroci ram są szfowane. Wyjątek stanowią opracowania w relikwiarzach nr 4 i nr 7. Odwrocie ramy relikwiarza nr 4 zbudowane jest z dwóch, ułożonych

poziomo desek. Odwrocie relikwiarza nr 7 wykonano z jednego kawałka drewna, nieco grubszego niż w innych. Złącza między deskami w relikwiarzu nr 4 odspoiły się powodując mniejszą stabilność konstrukcyjną oraz opisane już pęknięcia ozdobnego lica. Trudno dociec dlaczego w tym relikwiarzu odstąpiono od zasad prawidłowego opracowania odwrocia ramy, tak charakterystycznego dla pozostałych. Nasuwa się podejrzenie, że może być ono nieoryginalne.

Z kolei w dolnej partii odwrocia ramy relikwiarza nr 7 biegła pionowo głęboka rysa, powstała na skutek pracy drewna (il. 9). W relikwiarzach nr 1, nr 3, nr 5 i nr 6 odwrocia ram wraz ze skrzynkami na relikwie zostały pomalowane na kolor ciemnego różu weneckiego. W relikwiarzu nr 2 odwrocie ramy dodatkowo pokryto farbą w kolorze szarym⁵. Wyjątek znowu stanowią drewniane odwrocia relikwiarzy nr 4 i nr 7. Odwrocie ramy relikwiarza nr 4 jest nie malowane, natomiast relikwiarza nr 7 zostało pokryte farbą w kolorze jasnoniebieskim.

Pokrywanie odwroci ram farbami miało na celu zapewne względy estetyczne⁶. O oryginalnym pochodzeniu farby w kolorze ciemnego różu świadczyć mogą daty 1762 znajdujące się na odwrociach relikwiarzy nr 5 i nr 6. Są one napisane cyframi arabskimi czerwoną farbą pośrodku górnej części ramy, bezpośrednio właśnie na farbie ciemnego różu. Tą samą czerwoną farbą pomalowano również szfowane krawędzie odwroci w relikwiarzu nr 5 i nr 6. (il. 5).

Omówione wyżej odwrocia były mocno zakurzone, bardzo brudne, a położona farba miejscami przetarta.



4. Zwieńczenie relikwiarza nr 4. Stan w czasie konserwacji po usunięciu przemalowań. Widoczne uzupełnienia konstrukcji nośnej drewnem tekowym. Oryginalna złocista polichromia zachowana śladowo

4. Top of reliquary no. 4. State during conservation after the removal of the repainting. Visible supplementation of the supporting construction by teak wood. Only traces of original gilt polychromy are preserved

4. Program prac konserwatorskich nie przewidywał dokładnych badań analitycznych drewna.

5. Nie zamalowany na szaro poziomy pas biegnący pod skrzynką na relikwie ukazuje powierzchnię pokrytą kolorem ciemnego różu, identycznym jak na poprzednich obiektach.

6. Badanie składu farby nie wchodziło w zakres prowadzonych prac. Być może miała ona dodatkowo chronić drewno przed zmianami wilgotnościowymi i przed atakiem drobnoustrojów.

Aluminiowo-srebrzysta farba, która pokrywała lica relikwiarzy nr 1–6, spłynęła na odwrocia w formie zacieków. Wszystkie drewniane odwrocia ram relikwiarzy nr 1–7 noszą ślady ataku drewnojadów w postaci nielicznych, drobnych otworków. W relikwiarzu nr 2 jest widoczny nie zamalowany pionowy pas biegnący pośrodku nad skrzynką z relikwiami, ukazujący pociemniałe włókna drewna.

Jak już wspomniano, drewniane odwrocia ram odzorowują kształt tekturowych lic. Ubytki poszczególnych elementów dekoracyjnych w zwieńczeniu, widoczne od strony lic, powtarzają się analogicznie na odwrociach⁷.

Odwrocie relikwiarza nr 8 jest płasko zagipsowane z widocznymi śladami pociągnięć szpachlą. Żłocista farba pochodząca z przemalowania lica pokrywała sfazowane boki i miejscami zachodziła na krawędzie odwrocia. Na odwrociu, w pobliżu krawędzi zamontowano cztery klubki metalowe. Służyły one do zawieszania obiektu na ścianie.

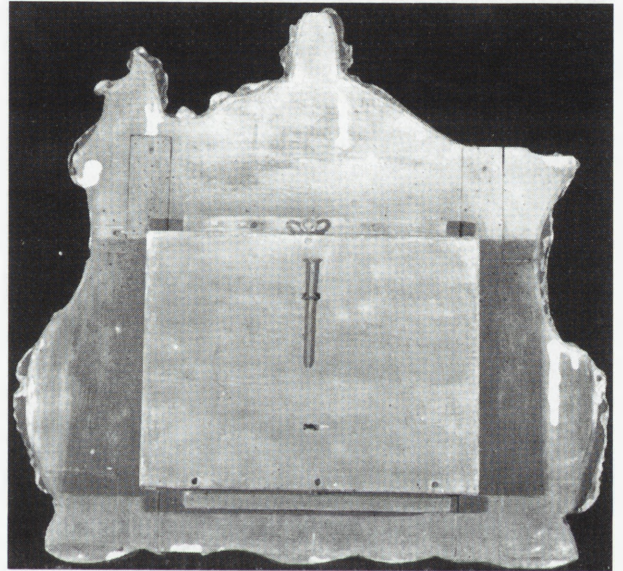
Skrzynki na relikwie. Jak już wzmiankowano, skrzynki na relikwie są płaskie i od strony odwrocia zasłaniają wewnętrzny otwór w ramach. Są one wykonane również z drewna drzew iglastych i przyklejone do odwrocia. Wyjątek stanowią skrzynki w relikwiarzach nr 5 i nr 6, które umocowano za pomocą czterech metalowych haczyków, po dwa przy pionowo biegnących bocznych ściankach. Ten sposób montażu nie zapewnił dostatecznej stabilności i skrzynki można było w pewnych granicach przesuwac. Widać, że starano się tę konstrukcję usztywnić przez naklejenie dodatkowych listew wzdłuż poziomych ścianek (il. 5).

Wymiary poszczególnych skrzynek różnią się nieco, ale są dość do siebie zbliżone. Umieszczono je również w różniacej się nieco odległości od dolnej krawędzi. Największy wymiar posiada skrzynka relikwiarza nr 4 — 20,7 x 27,2 cm, najmniejszą relikwiarza nr 7 — 20 x 16,3 cm. Różna też jest ich głębokość mierzona od strony zewnętrznej. Najgłębsza jest relikwiarza nr 3 — 8,7 cm, a najpłytsza relikwiarzy nr 2 i nr 7 — 5,5 cm⁸. Ścianki boczne wykonane są z listewek grubości ok. 0,9–1,2 cm. Niektóre noszą ślady ataku drewnojadów.

Wszystkie zewnętrzne powierzchnie ścianek skrzynek na relikwie obiektów nr 1, nr 3, nr 5 i nr 6 zostały pomalowane również na kolor ciemnego różu weneckiego. Wyjątek stanowią dwie, biegnące pionowo, zewnętrzne płaszczyzny ścianek bocznych w relikwiarzu nr 6, które pomalowano (zapewne później) na kolor zielony. Natomiast w relikwiarzu nr 2 zewnętrzne powierzchnie zostały pokryte tą samą szarą farbą co odwrocie ramy, ale pominięto ściankę zapleckową⁹.

W relikwiarzu nr 7 wszystkie zewnętrzne płaszczyzny ścianek skrzynki na relikwie pomalowane zostały na kolor jasnoniebieski, ten sam, co odwrocie ramy. W relikwiarzu nr 4 w ogóle nie malowano skrzynki.

W każdym relikwiarzu nr 1–6 w górnej, poziomo biegnącej ścianie skrzynki, wbito pośrodku okrągły, statyczny pierścień metalowy, służący do zawieszania. W niektórych obiektach osłabioną przyczepność skrzyneczek do ram wzmocniano przez kolejne, niedbałe wbijanie gwoździ. I tak w relikwiarzu nr 4, pośrodku spodniej ścianki, znajdowała się wystając na 4 cm gruba śruba, której rola jest trudna do określenia.



5. Odwrocie relikwiarza nr 5. Stan przed konserwacją

5. The reverse of reliquary no. 5. State prior to conservation

Pośrodku ścianek zapleckowych w relikwiarzach nr 1, nr 2, nr 3, nr 7 znajduje się ruchomy metalowy pierścień pomocny przy ich wyjmowaniu.

W poszczególnych relikwiarzach występują różnice w sposobie blokowania wyjmowanej ścianki zapleckowej. W relikwiarzach nr 1, nr 2, nr 3 i nr 7 opracowano podobny typ. Przez wydrążone w ściankach zapleckowych podłużne niewielkie otwory, ułożone w pobliżu ich czterech rogów, równoległe do poziomych krawędzi, naprzeciw siebie wystają główki klubek metalowych. Z kolei one wbite są w krawędzie poziomo biegnących ścianek skrzynki. Przez klubki, od góry powinny być wsunięte dwie metalowe szpile długości ok. 20 cm. W relikwiarzach nr 1 i nr 3 nie było prawej, w relikwiarzu nr 2 lewej. W relikwiarzu nr 7 zachowały się dwie (il. 9).

7. I tak w relikwiarzu nr 2 brak środkowego elementu nośnego w zwieńczeniu, w nr 4 środkowego i lewego, w nr 5 prawego. W nr 4 dodatkowo uszczerbiony jest prawy dolny róg.

8. Różne wielkości skrzynek prawdopodobnie nie są przypadkowe

i wynikają z tego, że były dopasowywane do rozmiarów ozdobnych kompozycji z relikwiami.

9. Zewnętrzna strona ścianki zapleckowej w tym relikwiarzu jest również pokryta farbą w kolorze ciemnego różu weneckiego.



6. Lico relikwiarza nr 3. Stan w czasie konserwacji. Próba usuwania przemalowań. Widoczna odkrywka odsłaniająca monogram imienia MARIA

6. Face of reliquary no. 3. State during conservation. An attempted removal of repainting. Visible disclosed part revealing the monogram of MARIA

W relikwiarzu nr 5 zamontowano tylko dwie klubki, ale za to pośrodku ścianki zapleckowej. Nie zachowała się niestety szpila, a przez górną wsunięto gwóźdź. W tym relikwiarzu, jak również w następnym (nr 6), zastosowano do przytwierdzenia zaplecka kołeczki drewniane. Natomiast ścianka zapleckowa w skrzyneczce relikwiarza nr 4 jest wsuwana od góry.

Wszystkie elementy metalowe w poszczególnych obiektach były pokryte rdzą.

Wewnętrzne płaszczyzny bocznych ścianek skrzynek na relikwie zostały pomalowane na jednolite kolory. Kolor łagodnej czerwieni, ale zróżnicowany w poszczególnych obiektach, występuje w relikwiarzach nr 1, nr 3, nr 5 i nr 6. Kolory niebieskie we wnętrzach relikwiarzy nr 2 i nr 7. Wnętrze relikwiarza nr 4 jest nie malowane, a płaszczyznę bocznych ścianek wyłożono luźno przylegającym paskiem złocistej folii.

W relikwiarzu nr 7 wnętrze jest owalne, zgodne z charakterem całego obiektu. Efekt owalu został osiągnięty przez bardzo staranną konstrukcję stolarską. Wewnątrz prostokątnej skrzynki zasłonięto cztery

kąty wyciętymi lukowato i przyklejonymi kawałkami drewna, które są niezwykle umiejętnie opracowane (il. 10).

Ciekawym i praktycznym pomysłem służącym eksponowaniu wewnątrz skrzynek dekoracyjnego wyposażenia, na co już zwrócono wcześniej uwagę, jest zamontowanie ścianek dubeltowych wobec zaplecka. Nie mają ich tylko dwa relikwiarze, nr 3 i nr 4. We wszystkich pozostałych sposób ich opracowania nieco się różni, choć wszystkie oparte są na podobnej zasadzie. Można wysnuć wniosek, że były one instalowane w różnym czasie. Dziwi ich niezbyt staranne wykonanie. W relikwiarzach nr 1, nr 3 i nr 7 strony wewnętrzne zaplecków zostały ścienione o połowę grubości na szerokość ok. 2 cm wokół krawędzi. Ścianki dubeltowe mają wymiary mniejsze o to ścienienie.

Najciekawsze jest opracowanie strony wewnętrznej zaplecka relikwiarza nr 7, w którym partia nie ścieniona ma owalny kształt zbliżony wymiarami do otworu lica ramy. Ścianka dubeltowa powtarza tę formę i została zamontowana przez nabicie czterema gwoździami, poprzez dwa klocki, ułożone poziomo, do zaplecka. Jako jedyna spośród pozostałych obiektów została wykonana z cienkiej, ok. 4 mm, dębowej deseczki (il. 11).

Odległość między ściankami wynosi ok. 2,5 cm. W poszczególnych relikwiarzach te odległości są różne — od 1 cm do 2 cm. W relikwiarzach nr 5 i nr 6 wewnętrznych płaszczyzn zaplecków nie ścieniano wokół krawędzi, ale wymiary ścianek dubeltowych są również pomniejszone tak, aby nie stykały się z powierzchnią bocznych ścianek skrzynki.



7. Lico relikwiarza nr 3. Końcowy etap punktowania polichromii. Widoczne w zwieńczeniu jeszcze nie zapunktowane, kity z masy ramiarskiej. Opróżniona skrzynka na relikwie

7. Face of reliquary no. 3. End stage of the dotting of the polichromy. On top-visible still unpointed frame putty. Emptied reliquary box

Ciekawe, choć dość prymitywne jest opracowanie ścianki dubeltowej w relikwiarzu nr 6. Od strony zewnętrznej zaplecka pośrodku wbity jest gwóźdź, wokół którego okręcony jest cienki drut wchodzący do wnętrza skrzynki w linii pionowej ok. 5 cm po jego obu stronach. Po wyjęciu zaplecka okazało się, że przechodzi na wylot, a jego zagięte końce łapią niczym haczyki oczka dwóch klubek zamontowanych od spodu ścianki dubeltowej. Dodatkowo ścianka dubeltowa przybita jest do zaplecka również poprzez dwa klocki. Takie podwójne złączenie obu ścianek nieco dziwi.

W obiektach nr 5 i nr 6 wewnętrzna strona ścianek zapleckowych jest pomalowana na ten sam kolor ciemnego różu weneckiego, który tutaj zachował bardzo nasycony odcień.

Brak ścianek dubeltowych w obiektach nr 2 i nr 4 może być wynikiem działania czasu, chociaż w przypadku relikwiarza nr 4 nasuwa się po raz kolejny podejrzenie, że wszystkie elementy drewniane są w nim wtórne.

Relikwiarz nr 8 nie miał zamontowanej skrzynki, a dekoracyjne wyposażenie umieszczono bardzo płytko w otworze od strony lica, bez możliwości oszklenia z powodu płasko zagipsowanego odwrocia.

Szybki w pozostałych relikwiarzach były bardzo zakurzone, o różnej grubości, przy czym obiekt nr 4 posiada najbardziej interesującą. Sprawia wrażenie bardzo starej, charakteryzuje się ciekawą, nierówną strukturą z widocznymi wewnątrz szkła bąbelkami powietrza.

Założenia ogólne konserwacji

Mimo iż stan zachowania poszczególnych relikwiarzy był różny, to, jak już wspomniano, podobna budowa techniczno-technologiczna i prawie jednorodny typ przemalowań pozwolił na kompleksowe opracowanie prac konserwatorskich dla wszystkich obiektów. Zostało ono zatwierdzone przez komisję konserwatorską w dn. 16 X 1996 r. Dotyczyło konserwacji ozdobnych lic, drewnianych odwroci ram oraz skrzynek na relikwie. Objęło m.in. takie zabiegi, jak: dezynsekcję wszystkich obiektów, impregnację osłabionych elementów drewnianych, uzupełnienie brakujących części konstrukcji nośnej i wzmocnienie osłabionych. Konieczne stało się wycięcie w odwrociu relikwiarza nr 8 otworu i zamontowanie zrekonstruowanej drewnianej skrzynki na relikwie, analogicznej do relikwiarza nr 7. Z powierzchni licowych należało usunąć deformujące przemalowania, uzupełnić brakujące elementy w ornamentyce, przeprowadzić zabiegi retuszerskie na powierzchniach oryginalnej polichromii, a także zabezpieczyć odpowiednim werniksem.

Celem wszystkich tych zabiegów było przywrócenie walorów estetycznych oraz zapewnienie funkcjonalno-



8. Lico relikwiarza nr 7. Stan w czasie konserwacji po usunięciu przemalowań

8. Face of reliquary no. 7. State during conservation after the removal of repainting

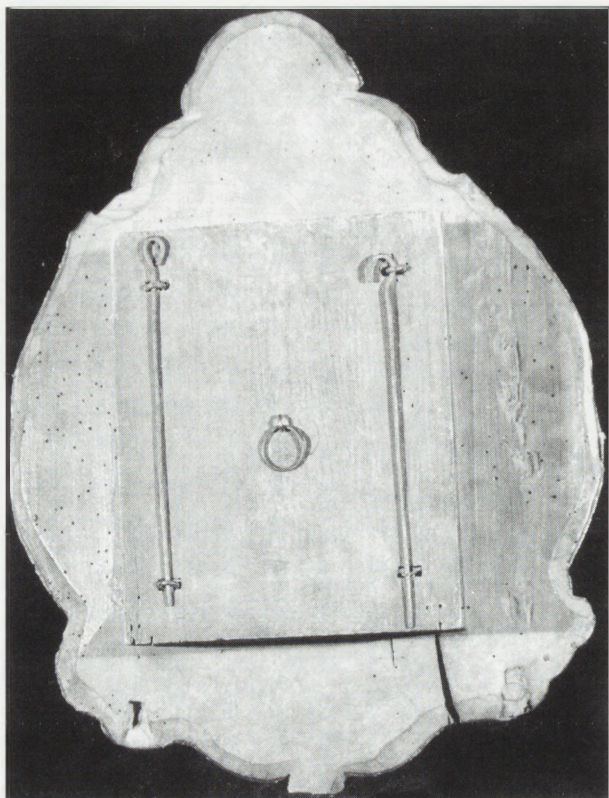
ści obiektów, które powinny w dalszym ciągu zdobić wnętrze kaplicy, z której pochodzą.

Przebieg prac

W pomieszczeniu, w którym przeprowadzono zabiegi konserwatorskie starano się przez cały czas utrzymywać stabilne warunki ciepłno-wilgotnościowe. Ograniczono ogrzewanie c. o., temperatura nie przekraczała 18°–20°C. Po zrobieniu niezbędnych zdjęć fotograficznych, dokumentujących stan zachowania i po jego opisaniu, przystąpiono do pierwszych czynności. Oczyszczono obiekty z kurzu. Wyjęto ze skrzynek relikwiarzowych wyposażenie oraz szklane szybki. Zostawiono szybki tylko w relikwiarzu nr 4, ponieważ bano się, iż może ulec uszkodzeniu podczas tej czynności. Usunięto z odwroci zbędne gwoździe, a zabieg dezynsekcji przeprowadzono środkiem prod. włoskiej Xirein, którym od strony odwrocia nasączono poszczególne obiekty¹⁰. Usunięto chemicznie na odwrociach zbędne zachlapania i zacieki.

10. Zastosowanie tego preparatu było podyktowane pozytywnym doświadczeniem wynikłym z wcześniejszego stosowania. Producent

zapewnia, że Xirein zwalcza owady z rodziny kołatkowatych, przeciwdziałając pojawieniu się larw, charakteryzuje się dużą zdolnością

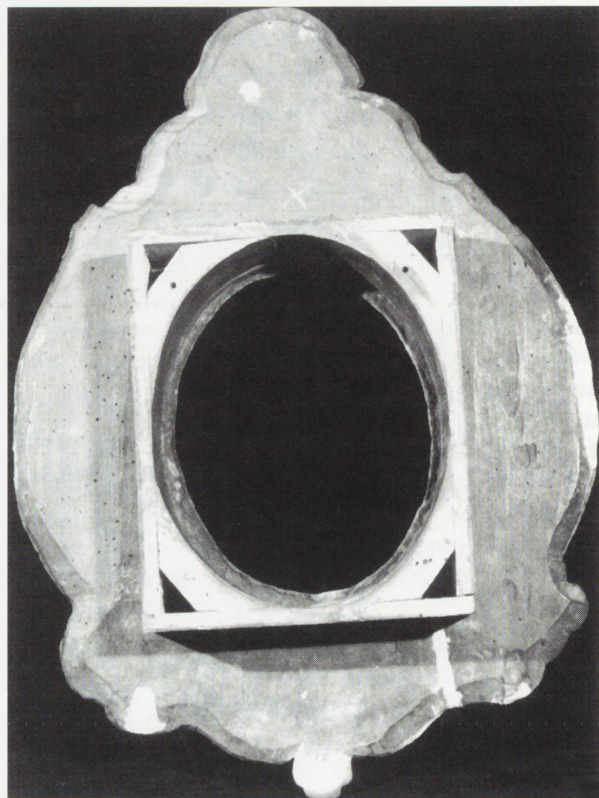


9. Odwrocie relikwiarza nr 7. Stan przed konserwacją
9. Reverse of reliquary no. 7. State prior to conservation

W obiektach, w których stan drewna nie wymagał natychmiastowej impregnacji, przystąpiono do wykonywania odkrywek na powierzchniach lic. Przeprowadzone na owalnych polach w najszerszym miejscu ram uwidoczniły monogramy imion Jezusa i Marii, opisane już wcześniej (il. 7). Drogą prób zdecydowano się, zależnie od osiągniętej skuteczności, na stosowanie DMF lub mieszaniny DMF z toluenem. Tak zwane doczyszczanie kończono acetonem.

W powyższy sposób usuwano przemalowania na kolejnych partiach ram odsłaniając stopniowo oryginalną polichromię. W relikwiarzach nr 1–6 okazała się ona złocista, inna w wyrazie plastycznym od deformującego ją przemalowania. Warstwy przemalowań na poszczególnych obiektach były różne. Najgrubsze, trójwarstwowe były na powierzchniach ram relikwiarzy nr 2 i nr 4. Oryginalna polichromia zachowała się na tych obiektach w niedużym procencie. Na pozostałych relikwiarzach pochodzących z tej grupy (nr 1–6) przemalowania były dwuwarstwowe. Natomiast relikwiarze nr 7 i nr 8 pokryte były tylko jedną, ale bardzo grubą warstwą przemalowania. Okazało się w przy-

penetracji (50 cm w ciągu 24 godz.). Dane te pochodzą z ulotki ze sklepu „Arte” w Warszawie.



10. Odwrocie relikwiarza nr 7 z widoczną konstrukcją wewnętrzną
10. Reverse of reliquary no. 7 with a visible inner construction of the reliquary box

padku relikwiarza nr 7, że warstwa oryginalnej polichromii przykryta jest bardzo ciemnym lakierem.

W celu zidentyfikowania materiału, z którego wykonane zostały ramy oraz poznania budowy oryginalnej polichromii, przeprowadzono chemiczne badania analityczne¹¹. Z uwagi na fakt, iż wszystkie ozdobne ramy relikwiarzy nr 1–7 wykonane są z jednakowego materiału, do badań pobrano próbkę tylko z obiektu nr 5. Badania potwierdziły, iż zastosowany materiał to tektura (stwierdzono obecność włókien lnu i konopi z masy szmacianej).

Ponieważ relikwiarze nr 1–6 tworzą zwarty cykl, pobrano do badań próbki polichromii tylko z dwóch obiektów: nr 1 i nr 5, uważając, że na pozostałych, *per analogiam*, jest taka sama. W próbie pobranej z relikwiarza nr 5 stwierdzono w przekroju, iż pod wierzchnią warstwą żółtego lakieru położone są dwie warstwy białego metalu. Przeprowadzone badania metodą analizy mikrokryskopowej pozwoliły na wykrycie jonów Ag^+ w reakcji charakterystycznej dla srebra. W próbie tej wykryto pod metalem obecność cynobru. Natomiast próbka pobrana z relikwiarza nr 1 również

11. Badania analityczne wykonała inż. chemik Danuta Jarmańska. Główny nacisk położono na poznanie stratygrafii oryginalnej polichromii oraz identyfikację metali.

pozwoili na stwierdzenie obecności srebra, ale warstwa leżąca pod nim została określona jako bolus. Być może zastosowano mieszkankę bolusu z cynobrem. Nie zauważono warstw pośrednich między tekturą a bolusem ani między bolusem a metalem. Należy wnioskować, że użyte kleje były położone w bardzo cienkiej warstwie i uległy wchłonięciu przez podłoża.

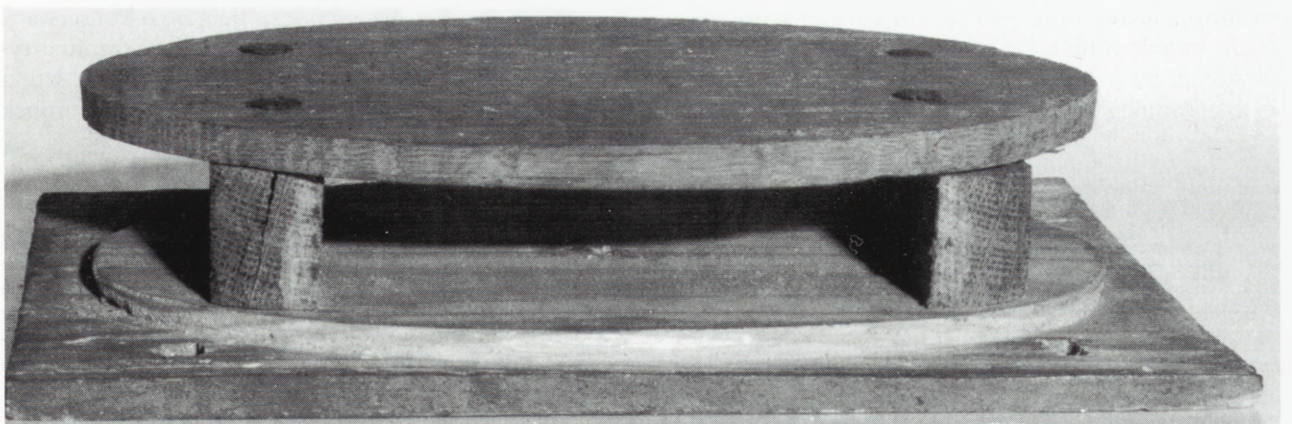
Próbka czarnego tła pobrana z monogramu MARIA z relikwiarza nr 2 pozwoliła na określenie budowy stratygraficznej tego fragmentu kompozycji. Na warstwie bolusowej, która leży bezpośrednio na tekturze, znajduje się warstwa srebra (płatkowego), następnie na nim warstwa złota (również w płatku). Z kolei na złocie położona jest w bardzo cienkiej warstwie biel, a na niej czerń. Być może, że zauważona w próbce biel jest położona po to, aby ułatwić krycie czarnej farby (na złocie), która tworzy rysunek całej kompozycji. Założono, że w kolejnych relikwiarzach sposób opracowania monogramów jest podobny. Jeszcze bardziej skomplikowana jest stratygrafia polichromii relikwiarza nr 7. Na tekturze położona jest warstwa czerwonego bolusu, na której znajduje się szklista warstwa jasnoszara (klej?), a na niej warstwa srebra płatkowego. Z kolei ono pokryte jest warstwą przezroczystą, szklistą, w której widoczne są białe i czerwone grudki oraz kawałki żółtego metalu (być może jest to tzw. *goldlack*). Na wierzchu znajduje się ciemna, błyszcząca warstwa, widoczna po zdjęciu przemalowań. Trudno dociec bez badań jaki jest jej skład, ale wydaje się, że jest wtórna. Komisyjnie zdecydowano, że rekonstruowana polichromia będzie miała złocisty odcień. Nie badano szczątkowo zachowanej złocistej polichromii relikwiarza nr 8 i postanowiono, że jej rekonstrukcja będzie przebiegać zgodnie z założeniami dla pozostałych obiektów.

Praca w zespole pozwoliła na prowadzenie równoległe czynności związanych z konserwacją odwroci,

zgodnie z zatwierdzonym programem. Przeprowadzono zabieg impregnacji roztworem Paraloidu B-72 w toluenie poszczególnych odwroci ram, a także skrzynek na relikwie. Sklejono odspojone złącza elementów drewnianej konstrukcji w relikwiarzu nr 4. Szpary między deskami uzupełniono drewnianymi wkładkami z drzew iglastych. Stosowano klej Pattex firmy „Henkel” (opartego na bazie polioctanu winylu). Mniejsze ubytki w drewnie uzupełniono kitem z trocin. Zrobiono formy gipsowe brakujących elementów dekoracyjnych. Następnie, używając masy ramiarskiej, odcisnięto z nich odpowiednie detale¹². Po wyschnięciu przyklejono je klejem Pattex do zrekonstruowanych wcześniej drewnem tekowym konstrukcji drewnianych¹³. Drobne wykruszenia polichromii oraz pęknięcia ram uzupełniono kitem Italstucco prod. włoskiej. Po wyszlifowaniu uzupełnionych powierzchni zawerniksowano lica kolejnych obiektów werniksem akrylowym (słaby roztwór Paraloidu B-72 w toluenie).

Drogą prób stwierdzono, że najlepsze efekty w rekonstruowaniu polichromii otrzymuje się stosując srebro mineralne firmy „Kremer” w spoiwie akrylowym (Paraloid B-67 w white spirit) i laserując go później alkoholowym złocistym lakierem. Lakier ten sporządzono według przepisu zawartego w traktacie J. Watina¹⁴. Sporządzano go przez rozpuszczenie w alkoholu szelaku, gumigutty i smoczej krwi.

Do punktowania monogramów Jezusa i Marii stosowano złoto w proszku oraz czerń kostną w pigmentcie z roztworem Paraloidu B-67 w white spirit. Brakujące monogramy w relikwiarzu nr 4 rekonstruowano analogicznie do relikwiarza nr 6. Dla uzyskania odpowiedniego koloru niebieskiego stosowano mieszaninę suchych pigmentów (błękit manganowy z bielą tytanową i błękitem kobaltowym) w spoiwie jak wyżej.



11. Strona wewnętrzna ścianki zapleckowej z widocznym ścienieniem wokół krawędzi

11. Outer site of the back wall with a visible shading around the edge

12. Masa ramiarska została sporządzona przez dodanie do pulpy papierowej mocnego roztworu kleju skórniego oraz kredy.

13. Zastosowane drewno tekowe jest bardzo twarde i było sezonowane ponad 10 lat. Doskonale sprawdzało się w podobnych pracach

prowadzonych wcześniej.

14. J. P. Watin, *Nauka teoretyczno-praktyczna sztuki malarza, pozłaczacza, lakiernika*, Wilno 1854, s. 186.

W gipsowym odwrociu relikwiarza nr 8 wycięto owalny otwór i zrekonstruowano skrzynkę na relikwie wzorując ją na konstrukcji relikwiarza nr 7. Ścianki boczne zewnętrzne wykonano ze sklejki, a wewnętrzne z drewna topolowego. Wszystkie zrekonstruowane elementy drewniane zostały nasączone Xireinem. Ścianki wewnętrzne w zrekonstruowanej skrzynce na relikwie po zagruntowaniu (zaprawa kredowo-emulsyjna) pomalowano na kolor niebieski — tak jak w relikwiarzu nr 7. Stosowano suche pigmenty i roztwór Paraloidu B-67 w white spirit. Założono szybkę szklaną. Zrekonstruowano brakujące ścianki dubeltowe na zapleckach obiektów nr 2 i nr 4 wykonując je z cienkiej sklejki drewnianej.

Wszystkie zardzewiałe elementy metalowe zostały oczyszczone i zabezpieczone roztworem Paraloidu B-72 w toluenie.

Alkoholowy werniks złocisty, położony jako laserunek na poszczególnych licach, pozwolił na uzyskanie jednolitego, szlachetnego tonu. Stanowi on jednocześnie końcowe zabezpieczenie powierzchni polichromii.

W chwili pisania tej relacji trwały jeszcze prace wykończeniowe przy relikwiarzu nr 8 oraz ozdobnych tkaninach.

Podsumowanie

Opisane wyżej czynności choć należą do rutynowych zabiegów konserwatorskich, wymagały jednak od wykonawców pomysłowości, wyobraźni i sprawności rzemieślniczej.

Niewątpliwie trudne będzie dla badaczy, gdyby tacy się znaleźli, określenie pochodzenia warsztatowego kartuzkich relikwiarzy¹⁵. Wyróżniają się one niewątpliwie nietypowym opracowaniem techniczno-technologicznym, ale również bardzo ciekawym wyposażeniem. Relikwiarze prawie zawsze były wykonywane z cennych materiałów. Należą bowiem do bardzo ważnych przedmiotów kościelnych. Pojawiły się dość wcześnie, bo już w IV w.¹⁶ Zapotrzebowanie na nie było ogromne i wiązało się z rozwojem kultu świętych. Na ogół wykonywano je z dużym pietyzmem. Opracowywano je w różnorodnych kształtach i prawie za-

wsze stanowią interesujące, a często wybitne przykłady sztuki złotniczej, malarskiej lub snycerskiej. Na tym tle relikwiarze skrzynkowe z Kartuz stanowią wyjątek. Nie ma wątpliwości, że zostały wykonane w okresie rokoka, ale nie ułatwi to poszukiwań warsztatowych. Okres rokoka jest stylem ogólnoeuropejskim, chociaż jego ojczyzną była Francja. Wzory ornamentacyjne opracowane przez architektów i projektantów francuskich rozchodziły się bardzo szybko po całej Europie¹⁷. Sprzyjała temu wyjątkowa w tym czasie pozycja Francji, a wszystko co francuskie, za sprawą swoistego, międzynarodowego snobizmu, stało się modne i atrakcyjne.

Połowa XVIII w. jest w Polsce okresem kryzysowym, związanym ze stopniowym jej upadkiem. Nastąpiło duże zubożenie ludności. Podupadło złotnictwo. Powyższe relikwiarze stanowią daleko posuniętą imitację sztuki złotniczej, a jako wyroby warsztatu złotniczego mogą sugerować istnienie manufakturowej produkcji. A może są one echem spuścizny po *poponniersach*, którzy byli w połowie XVIII w. bardzo popularni we Francji. Wykonywali oni z mas papierowych lub tektury różne ozdobne przedmioty imitujące cenne materiały¹⁸. Do historii przeszedł Pahin de la Blancherie, który ozdabiał wnętrza kościołów, salońców i sal widowiskowych płaskorzeźbami, ornamentami i figurami z malowanej i złożonej tektury¹⁹. *Poponniers* reprezentowali w okresie rokoka bardzo cennie w Francji zawód.

Rodowód relikwiarzy z Kartuz bez pogłębionych badań będzie bardzo trudny do określenia. Należy mieć nadzieję, że nie stanowią one jednostkowego przykładu i być może zaistnieje możliwość porównania ich z innymi podobnymi obiektami. Może pewne światło rzuciłoby rozpoznanie dekoracyjnych tkanin, wyrobów jubilerskich i relikwii²⁰.

Należy wyrazić uznanie dla Oddziału Wojewódzkiego PSOZ w Gdańsku, że podjął decyzję o konserwacji obiektów zdawałoby się o mniejszym znaczeniu artystycznym. Dla artysty konserwatora nie ma dzieł sztuki mniej ważnych, wszystkie bowiem stanowią dorobek kultury minionych epok.

15. Niestety, dziedzina rzemiosła artystycznego w Polsce 2 połowy XVII i połowy XVIII w. jest zbadana wycinkowo i prawie zupełnie brak opracowań dotyczących sztuki złotniczej. J. Samek, *Polskie rzemiosło artystyczne*, Warszawa 1984, s. 310–429.

16. Najstarszy znany relikwiarz pochodzi z IV w. z Breci i jest skrzynką wykonaną z kości słoniowej zdobnie rzeźbionej. *Mały słownik terminów plastycznych*, Warszawa 1974, s. 308.

17. Francuscy architekci i projektanci wzorów dekoracyjnych byli zatrudniani w różnych krajach europejskich przy projektowaniu i przeróbkach rezydencji pałacowych. Między innymi dekorator F. A. Vassé pracował dla elektora Józefa Klemensa w Bonn, a J. Pillement realizował wiele prac w Londynie, Lizbonie, Madrycie, Turynie, Wiedniu. Ówczesna sztuka francuska cieszyła się wielkim uznaniem również w Rosji. Zachowały się wykonane przez N. Pineau rysunki ornamentów przeznaczone do pałacu i parku w Peterhofie. Niezwykłą popularnością cieszyła się publikacja z 1736 r. *Premier*

livre de forme rocaille et cartel (Pierwsza księga form ornamentów rocaille i kartuszy) autorstwa Jean Mondona (syna), która prawdopodobnie przyczyniła się w znacznej mierze do rozpowszechnienia nowego stylu. Warto wspomnieć, że właśnie w niej po raz pierwszy został użyty termin *rocaille (rocaille)* dla określenia rodzaju ornamentyki. Henry de Moraut, *Historia sztuki zdobniczej*, Warszawa 1981, s. 361–394.

18. *Encyklopedia sztuki dekoracyjnej*, Warszawa 1978, s. 225.

19. Tamże, s. 225. Warto dodać przy okazji, że tradycje tej umiejętności utrzymywały się aż do początków XIX w. poprzez wyrabianie masek karnawałowych. Z przekazów ustnych z kolei wiadomo, że jeszcze w latach trzydziestych w Polsce wyrabiano ozdoby choinkowe z pozłacanej masy papier-mâché.

20. Być może kolory ścianek wewnątrz poszczególnych relikwiarzy nie są dobrane przypadkowo, lecz mają znaczenie symboliczne i nawiązują do charakteru umieszczonych relikwii.

Bibliografia

Forstner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990.

Janneau G., *Encyklopedia Sztuki Dekoracyjnej*, Warszawa 1978.

Moraut H. de, *Historia sztuki zdobniczej od pradziejów do współczesności*, Warszawa 1981.

Samek J., *Polskie rzemiosło artystyczne*, Warszawa 1984.

Watin J. P., *Nauka teoretyczno-praktyczna sztuki malarza, pozłacacza, lakiernika*, Wilno 1854.

Zwolińska K., Malicki Z., *Mały słownik terminów plastycznych*, Warszawa 1974.

The Conservation of Rococo Box Reliquaries in the Cloister Church in Kartuzy

The conservation of a series of eight gilt box reliquaries in the cloister church in Kartuzy encompassed ornamental cardboard — exterior and the outfitting of their interiors.

These objects constitute an extremely interesting example of the Rococo gilding workshop. All, with a single exception, possess a technical — technological construction based on a similar principle. The exterior is composed of three basic elements:

a) a cardboard frame about 0.5–0.7 cm thick, with gilt polychromy and a rocaille embossed ornament;

b) a wooden supporting construction of the frames, closely connected with the face;

c) a box for reliquaries.

Reliquary no. 8 is a plaster cast of its predecessor (no. 7), whose shape and type of ornament differs from the other examples. The state of the preservation of particular reliquaries differs but due to a similar technical and technological construction, the damage suffered by all was rather similar. The faces of the objects were covered by thick layers of repainting. The wooden construction was weakened, numerous decorative elements were missing, and the wood

bore traces of insects. The almost uniform type of damage made it possible to prepare a complex conservation programme. Team work also contributed to a more effective course of the necessary operations, which involved a disinsection of all the reliquaries, the impregnation of the weaker wooden elements, a supplementation of missing supporting and decorative elements, the removal of repainting, and retouching the surfaces of the original polychromy.

The intention of all these undertakings was to restore aesthetic values and guarantee the functional character of the objects. Although the above mentioned operations belong to routine work, they required imagination and efficiency on the part of the artisans.

The workshop origin of the reliquaries from Kartuzy remains unknown, and its determination would prove to be extremely difficult without special, more extensive studies. Quite possibly, the objects in question constitute a legacy of those popponiers whose activity in the mid-eighteenth century in France was extremely highly assessed and who produced assorted decorative objects from cardboard or papier mache.